

Sygn. akt III Ca 486/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Morys - Woźniak

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko A. K.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 1224/12

I. 1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oznaczenie stron procesu w ten sposób, że toczy się ono również przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w S.;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda M. T. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

b) w punkcie 3 nie obciąża powoda kosztami procesu,

c) uchyla punkt 4;

II. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego oraz interwenienta ubocznego kwoty po 481 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, nie obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Danuta Morys – Woźniak SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powód M. T. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od A. K. kwoty 54.016,56 zł z ustawowymi odsetkami od 10.10.2009r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzone roszczenie stanowi szkodę poniesioną przez pozwaną wobec zawalenia się budynku gospodarczego wynajmowanego przez powoda podczas przeprowadzonych przez pozwanego prac ziemnych na nieruchomości. Na skutek zawalenia budynku uległy zniszczeniu części samochodowe przechowywane przez powoda w budynku gospodarczym, które wraz z pozwanym zinventaryzował po katastrofie budowlanej. Na szkodę składał się także koszt całodobowej ochrony poniesiony przez powoda w wysokości 2440zł.

Po sporządzeniu opinii przez biegłego z zakresu mechaniki samochodowej powód ograniczył żądanie pozwu do kwoty 11.610zł, na co pozwany wyraził zgodę.

Pozwany wniósł o oddalenie żądania pozwu, podnosząc, że rozmiar szkód nie mógł być taki jak twierdził powód bo części samochodowe nie były w równym stopniu uszkodzone. Nadto podniósł, że powód nie wykazał, że był właścicielem wszystkich części samochodowych zatem nie wykazał legitymacji czynnej.

Pozwany zarzucił, że działanie powoda jest przedwczesne, bo nie był wezwany przez niego przed postępowaniem a poza tym powód mógł dochodzić naprawienia szkody od ubezpieczyciela, u którego był ubezpieczony pozwany tzn. (...) S.A. w S.. Powód z własnej winy nie uzyskał naprawienia szkody od tego ubezpieczyciela, bo nie wypełnił wszystkich wymaganych formalności towarzystwa ubezpieczeniowego.

Pozwany wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym także kosztów wywołanych wniesionym pozwem, cofniętym następnie częściowo na rozprawie 10 stycznia 2013r.

Do postępowania na skutek wniosku pozwanego przystąpił w charakterze interwenienta ubocznego - (...) S.A. w S..

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 roku zasądził od pozwanego A. K. na rzecz powoda M. T. kwotę 11.610 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2009 roku oraz umorzył postępowanie w pozostałej części. Nadto zasądził od pozwanego A. K. na rzecz powoda M. T. kwotę 650,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego A. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 581 zł tytułem kosztów sądowych, od których zwolniony był powód jak również nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 2.120 zł z roszczenia zasądzzonego na rzecz powoda w pkt 1 wyroku.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powód wynajmował lokal użytkowy na nieruchomości stanowiącej własność A. B. przy ul. (...) w R.. Powód przechowywał tam części samochodowe różnych samochodów w związku ze swoją działalnością gospodarczą. Pozwany był właścicielem nieruchomości sąsiedniej. Pozwany 7.08.2009r. wykonując prace ziemne na swojej nieruchomości, spowodował zawalenie budynku na nieruchomości sąsiedniej należącej do A. B.. Budynek wynajmował powód.

Pozwany spowodował zniszczenie części samochodowych przechowywanych przez powoda w budynku użytkowym. Wspólnie strony sporządziły spis mienia powoda M. T. w tym obiekcie po katastrofie spowodowanej przez pozwanego.

Wartość szkody poniesionej przez powoda z uwzględnieniem stopnia zużycia części samochodowych, które uległy zniszczeniu w wyniku zawalenia się budynku wyniosła 9170zł.

A. B. uzyskał odszkodowanie od ubezpieczyciela pozwanego za zniszczony budynek. Ubezpieczyciel nie wypłacił odszkodowania powodowi za zniszczone części samochodowe z powodu nie dopełnienia wszystkich formalności przez powoda związanych z likwidacją szkody.

Powód sporządził w obecności pozwanego spis części samochodowych, które były w budynku wynajmowanym przez niego i które uległy zniszczeniu. Pozwany podpisał ten spis. Osobnym oświadczeniem z 7.08.2009r. w punkcie 4 pozwany przyznał, że spowodował "katastrofę budowlaną" i zobowiązał się wspólnie z powodem zinventaryzować szkody w jego mieniu i zobowiązał się do finansowego naprawienia szkód powoda. W punkcie 5 tego oświadczenia

pozwany zobowiązał się również do pokrycia kosztów związanych z przeprowadzką powoda na podstawie wystawionej przez niego faktury.

Powód wystawił fakturę za całodobową ochronę jego mienia od 7.08.2009r. do 14.08.2009r. na kwotę 2440zł.

Powód wyliczył rozmiar szkody wyceną E. na kwotę 51.676,56zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty wyliczonej przez niego szkody pismem z 16.07.2011r.

Szkodę wyliczył w niniejszym postępowaniu biegły. inż. M. D. (1), który wyjaśnił, że przyjął współczynnik błędu szacowania przyjmowany przez biegłych w tego typu opiniach. Przyjmował wartości części samochodowych zinwentaryzowanych przez strony w granicach od 10-25 % wartości ponieważ były to części różnych samochodów różnych marek. Biegły wyjaśnił, że wyliczona przez niego wartość części samochodowych to 9170zł. Nie wszystkie części były całkowicie zniszczone, ale należy mieć na uwadze, że naprawienie tych części samochodowych tak by nadawały się do użytku to koszt, który jest równy cenie takiej samej części samochodowej używanej. Naprawa drzwi wygiętych kosztuje 500zł a "nowe" używane także kosztują 500zł. Dlatego bardziej opłaca się kupić inną część nieuszkodzoną niż naprawiać starą. Dlatego biegły wyliczył wartość części samochodowych na kwotę 9170zł biorąc pod uwagę te okoliczności. Wycena eurotaksglass dokonana prywatnie przez powoda dla potrzeb procesu przyjmowała wartości części samochodowych nowych i nie dokonywała zindywidualizowanej wyceny tych właśnie części. Części samochodowe były w różnym stanie technicznym. Biegły M. D. oglądał te części na zdjęciach dołączonych do akt (k. 11-13) i dokonał zindywidualizowanej oceny. Dlatego opinia biegłego była bardziej miarodajna. Bez znaczenia dla rozmiaru szkody był fakt, że powód teoretycznie mógł wykorzystać części po ich naprawie, bo sama naprawa była kosztowna a poza tym wymagała nakładu pracy i czasu. Dlatego oddalono wniosek dowodowy o przesłuchanie stron na okoliczność co się stało z częściami samochodowymi czy powód je wykorzystał ponownie i jaki był w związku z tym rozmiar szkód

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy stwierdził, że odpowiedzialność pozwanego była oparta o przesłanki z art. 415 k.c. w związku z art. 434 k.c. Wina pozwanego wynikała z zawalenia budynku wynajmowanego przez powoda, spowodowanego przez pozwanego. Szkada wynikała z inwentaryzacji przeprowadzonej przez pozwanego wspólnie z powodem. Szkada w kwocie 9.170zł stanowiła wyłącznie wartość części samochodowych uszkodzonych. Sąd przyjął, że kwota ta stanowi wartość rzeczywistej szkody, bo każda z zinwentaryzowanych części wymagała naprawy lub całkowitej wymiany, a powód nie poniósłby tej szkody gdyby nie zawalił się budynek. Sąd wskazał, że pozwany ponosił odpowiedzialność za normalne następstwa spowodowanego przez niego zawalenia budynku, czyli uszkodzone części samochodowe, i nie zmniejszał jego odpowiedzialności fakt, że powód mógł na swój koszt części samochodowe naprawiać. Sąd w ocenie rozmiaru szkody uwzględnił również tą okoliczność, że obecnie podniosły się standardy naprawy samochodów i dostępność części samochodowych. Bardziej opłacalne jest zamontowanie nowych, nie uszkodzonych części, niż naprawianie uszkodzonych i ponowne montowanie. Z tych też względów wartość części samochodowych znajdujących się w budynku wynajmowanym przez powoda 9.170 zł stanowiła rozmiar szkody powoda. Do tej kwoty Sąd doliczył koszt całodobowej ochrony mienia powoda przez 7 dni w wysokości 2440zł, co dało szkodę całkowitą w kwocie 11.610zł.

Wobec ograniczenia przez powoda żądania z kwoty 54.016,56zł do kwoty 11.610 zł, na co pozwany wyraził zgodę, postępowanie co do pozostałej części żądania pozwu umorzono.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.1 kpc., natomiast kwoty wskazane w pkt 4 i 5 zaskarżonego zostały pobrane na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 i art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt 1 do kwoty 9.610 zł oraz w pkt 3 -4 w całości wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w jego zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o jego zmianę w zaskarżonym zakresie poprzez, co do pkt 1 wyroku, oddalenie powództwa co do kwoty 9.610 zł; zasądzenie odsetek w ustawowej wysokości od kwoty 2.000 zł od dnia prawomocności wyroku, natomiast co do pkt 3 -4 wyroku oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego całości kosztów procesu

w kwocie 3.600 zł lub względnie ich stosunkowe rozdzielanie w proporcji odpowiadającej wysokości ostatecznie uwzględnionego roszczenia, jak również zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przewidzianych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż powód w następstwie zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r. poniósł szkodę majątkową w kwocie 9.170 zł, w sytuacji gdy treść zgromadzonego materiału dowodowego nie zezwala na przyjęcie, aby uszkodzone części samochodowe stanowiły jego mienie i w związku z czym doznał on szkody majątkowej w ww. wysokości, jak również to, że powód pismem z dnia 16 lipca 2011r. wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia z tytułu szkody będącej następstwem zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r. Nadto zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i ocenę materiału dowodowego zebranego w przedmiotowym postępowaniu w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, a polegającą na przyjęciu, iż przedmioty w postaci części samochodowych zniszczone w dniu 7 sierpnia 2009r. stanowiły własność powoda, w sytuacji gdy okoliczność ta nie wynika z żadnego środka dowodowego ujawnionego w toku postępowania oraz uznania, że powód pismem z dnia 16 lipca 2011r. wzywał pozwanego do zapłaty zobowiązania z tytułu doznanej szkody; art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód wykazał, iż łączna wysokość szkody w jego mieniu wyniosła 9.170 zł, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na takie ustalenia, a ich zniszczenie powodowało szkodę w jego mieniu lub przysługiwał mu inny, skuteczny względem pozwanego tytuł do jej restytucji; art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nie uwzględnieniu faktu kwestionowania przez pozwanego własności części samochodowych zniszczonych w następstwie zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r. i w konsekwencji istnienia czynnej legitymacji procesowej powoda, który w żaden sposób nie odniósł się do twierdzeń i zarzutów dotyczących ww. okoliczności, a zawartych w treści sprzeciwu; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu w treści uzasadnienia podstaw w oparciu o które Sąd I instancji uznał, że powodowi pomimo wyraźnego zarzutu pozwanego przysługiwała czynna legitymacja procesowa do restytucji szkody oraz przyczyn dla których uwzględnił roszczenie odsetkowe od zasądzonej kwoty od dnia 10 października 2009r. jak również naruszenie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na stosunkowym zniesieniu kosztów postępowania między stronami, podczas gdy to powód uległ jedynie w nieznacznej części pierwotnie dochodzonego roszczenia i wobec czego poniesione przez niego koszty procesu winny być orzeczone na jego rzecz w całości, tj. w kwocie 3.600 zł lub względnie ich stosunkowe rozdzielanie w proporcji odpowiadającej wysokości ostatecznie uwzględnionego roszczenia.

Nadto zarzucił naruszenie art. 415 k.c. w związku z art. 434 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu roszczenia powoda w kwocie 9.610 zł w sytuacji nie istnienia przesłanki warunkującej odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 7 stycznia 2009r., tj. czynnej legitymacji procesowej w postaci wystąpienia szkody w mieniu powoda, która miała powstać w następstwie prac budowlanych prowadzonych przez pozwanego, a nie jego ówczesnego samoistnego posiadacza oraz zasądzenia na rzecz powoda kwoty 2.000 zł netto z tytułu kosztów ochrony uszkodzonego obiektu powiększonej o podatek VAT, w sytuacji gdy powód z uwagi na prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej był płatnikiem podatku VAT; art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od kwoty 11.610 zł od dnia 10 października 2009 roku, w sytuacji gdy powód nie wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia z tytułu szkody będącej następstwem zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r. przed upływem ww. terminu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł także interwenient uboczny zaskarżając wyrok w części, tj. co do kwoty 9.610 zł zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną i arbitralną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że części samochodowe zniszczone podczas zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r. stanowiły własność powoda, podczas gdy okoliczność taka nie została wykazana w toku postępowania przez powoda stosownymi środkami dowodowymi; art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że powód wykazał, że wysokość szkody w jego mieniu wyniosła 9.170 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na takie ustalenia, bowiem powód nie wykazał, aby uszkodzone części samochodowe stanowiły jego własność, lub przysługiwał mu inny, skuteczny w stosunku do pozwanego tytuł do restytucji szkody; art. 230 k.p.c. poprzez jego

niezastosowanie polegające na przyjęciu, że powodowi przysługuje czynna legitymacja do występowania w procesie, mimo kwestionowania przez pozwanego tytułu własności do części samochodowych zniszczonych podczas zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2009r.; art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że odsetki ustawowe od kwoty 11.610 zł są należne od dnia 10 października 2009r., podczas gdy powód nie wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia przed upływem tego terminu.

Na tych podstawach wniósł o oddalenie powództwa co do kwoty 9.610 zł oraz zasądzenie odsetek w ustawowej wysokości od kwoty 2.000 zł do dnia prawomocności wyroku oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów niniejszego postępowania, w tym również kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Nie mniej jednak, wyprowadzone zeń wnioski, nie były w pełni co prawidłowe, co czyniło zasadnym wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia reformatoryjnego.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż proces cywilny opiera się na zasadzie kontrydiktoryjności (sporności) nakładającej na sąd obowiązek dochowania bezstronności.

Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przytoczona powyżej regulacja prawna, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 1996r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996r. Nr 43, poz. 189) na mocy której skreślono § 2, nie obciąża sądu obowiązkiem dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron.

Powód, opierając swoje roszczenia na art. 434 k.c., winien wykazać jego zasadność, a więc nie tylko istnienie przesłanek określonych w art. 415 k.c. w związku z art. 434 k.c., ale również swoją legitymację czynną, a więc to, że jest uprawniony do dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonych części samochodowych, czy był zobowiązany do wykazania, że części te stanowiły jego własność, lub posługiwał mu inny, skuteczny w stosunku do pozwanego tytuł do restytucji szkody.

Zakwestionowanie przez pozwanego jak również interwenienta ubocznego legitymacji czynnej co do tego zakresu roszczenia, przerzucalo na powoda ciężar dowodu zgodnie z ogólną zasadą z art. 6 k.c. Wobec „dowodowej bezczynności” powoda, brak było podstaw do uznania, że jego legitymacja czynna w tym zakresie została wykazana. Stosownie bowiem do art. 232 k.p.c. to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne. Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007r., (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Pomimo, iż art. 232 k.p.c. (w zdaniu drugim) wskazuje, iż Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, to jednak uprawnienie sądu do działania z urzędu jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia winno (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012r., I UK 218/11).

Takich okoliczności w niniejszym sprawie Sąd Okręgowy nie dostrzegł, zwłaszcza, iż powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Konsekwencją tego było uznanie, że powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia z tytułu zniszczenia części samochodowych przechowywanych przez powoda w budynku użytkowym, a więc roszczenie to podlegało oddaleniu.

Wobec zakresu zaskarżenia, zgodnie art. 378 k.p.c., utrzymać się musiało wyłącznie roszczenie powoda co odszkodowania z tytułu kosztów ochrony uszkodzonego obiektu. Niemniej jednak, zaskarżone zostało rozstrzygnięcie przyznające powodowi to odszkodowanie w kwocie powiększonej o stawkę podatku VAT.

Rację należy przyznać skarżącym, że Sąd I instancji niezasadnie powiększył to odszkodowanie o stawkę podatku VAT. Zwrócić należy uwagę, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT, ustalone według ceny rzeczy (usługi), nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy(usługi). (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, a także: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998r., III CZP 42/98).

Z przedłożonego rachunku jednoznacznie wynika, że powód jest podatnikiem podatku VAT zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity: Dz.U. z 2011r. Nr 177, poz. 1054 z późniejszymi zmianami). Wobec tego, że usługa ta została wykonana w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, należało uznać, że przysługiwało mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy. Nadto powód, wobec przysługujących mu uprawnień, był wręcz zobowiązany do skorzystania z tych uprawnień, a to wobec ciężącego na niego obowiązku minimalizowania rozmiarów szkody. Jak wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonej powyżej uchwale, brak z jego (poszkodowanego) strony takiego działania nie może zwiększać zakresu obowiązku odszkodowawczego osoby odpowiedzialnej do naprawienia szkody.

Z tych względów, należało uznać, że powodowi należne jest jedynie odszkodowanie w wysokości 2.000 zł.

Również rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek było nieprawidłowe. Z materiału dowodowego nie wynika, aby przed wytoczeniem powództwa, powód wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia. Zatem, wezwaniem tym było dopiero doręczenie odpisu pozwu i od tej chwili należne były odsetki.

Wskazane powyżej okoliczności stanowią podstawę do zmiany zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie wskazanym w punkcie I pkt 2 ppkt a – c sentencji wyroku Sądu Okręgowego, natomiast w pozostałym zakresie apelacje podlegały oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Orzeczenie sprostowano w oparciu o art. 350 § 1 i § 3 k.p.c.

Wobec uwzględnienia, co do zasady apelacji, zasadne było obciążenia pozwanego, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z 391 § 1 k.p.c. obowiązkiem zwrotu opłaty od apelacji, równocześnie odstępując go, na podstawie art. 102 k.p.c., od obciążenia kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Danuta Morys – Woźniak SSO Andrzej Dyrda